

**XV Memoriał „Bercika” Huberta Manteuffla – wyścig MTB o puchar Burmistrza Miasta Marki  
w dniu 31 Lipca 2021 r.**

**Opis trasy**

**START/META/MIASTECZKO ZAWODÓW:** Plac pomiędzy OSP a dawną SP4 w Markach, naprzeciwko PSZOK, ulica Duża, Marki.

Trasa Memoriału jest bardzo urozmaicona i często trudna technicznie.

Na początkowym odcinku trasy występuje kilka skrzyżowań z drogami asfaltowymi i szutrowymi, a startujący zobowiązani są do przestrzegania zasad ruchu drogowego.

Trasa tegorocznej edycji Memoriału pokrywa się w większości z tą z 2019 roku. Jak co roku możecie liczyć na sporo elementów znanych z zawodów XC- kręte, szybkie i dość ciasne single, często piaskowe, sztywne podjazdy, oraz zjazdy. Nie zabraknie też jednak odcinków szerszych na których będzie można się rozpędzić, oraz złapać oddech.

**START/META, MIASTECZKO ZAWODÓW -** Plac pomiędzy dawną Szkołą Podstawową nr 4 przy ul. Dużej a remizą Ochotniczej Straży Pożarnej (skrzyżowanie ul. Dużej i Zabawnej). Na teren startu kierujemy się ul. Dużą od ul. Piłsudskiego i ul. Zabawną od ul. Wspólnej.

**Dystans STANDARD ( ok. 17 km )**

**Kreska Startowa usytuowana będzie na polanie, na wysokości mareckiego PSZOK.** Obowiązuje start sektorowy, w grupach ok. 25-35 osób. Szczegóły startu sektorowego oraz podział sektorowy zostaną zakomunikowane na odprawie technicznej w dniu zawodów, przed startem. Pierwszy odcinek po wystartowaniu to objazd osiedla domków jednorodzinnych - ulicami Lipowa, Podgórska, Spokojna, po czym wjeżdżamy do lasu na właściwą już pętlę. Ten pierwszy, "rozjazdowy" odcinek o długości ok. 400 metrów ma Was nieco porozciągać, aby zwartą grupą nie wjeżdżać w ciaśniejsze leśne dukty. Prosimy o zachowanie ostrożności, odcinek ten będzie zabezpieczony przez Policję i służby porządkowe.

**Pierwsze leśne kilometry** pokonujemy podjeżdżając i zjeżdżając piaskowe wydmy na tyłach osiedla Horowa Góra. Po 2 mocnych kilometrach kierujemy się, obok stajni Groteska Arabians, gdzie po skręcie w lewo do lasu czeka Nas seria technicznych zakrętów, mocny podjazd - ściana i techniczny zjazd - próbka prawdziwego XC. Chwila oddechu – wjeżdżamy w kręte malownicze single w liściastym lesie pomiędzy ulicą Cichą a Wiewiórki. Również tutaj na końcowym odcinku singla mamy do pokonania kilka wydm oraz piaskownic, więc łatwo nie będzie ;). Po wjechaniu i zjechaniu z największej wydmy - nowym, technicznym zjazdem tuż obok głębokiego wąwozu - kierujemy się w okolice ulicy Wiewiórki, ale nie wyjeżdżamy na nią, tylko drogą na skraju lasu skręcamy i udajemy się w kierunku szosy 631, jadąc równoległe do niej. To już prawie połowa dystansu, a więc czas na **BUFET**. Po bufecie do pokonania mamy serię kolejnych wzniesień - bez wątplenia będzie to najtrudniejsza część wyścigu. Do podjechania na początek - techniczny podjazd z ostrym skrętem w lewo, następnie ostry, szybki zjazd z tej samej wydmy, zakończony piaskownicą, po nawrotce znów góra - mocny podjazd – wspinamy się na kolejną górkę, by na jej szczycie zawrócić na zjazd. Po zjechaniu tuż obok grobu powstańca wyjeżdżamy nową ścieżką na piaskowo-bagienny (jeśli mocno popada) 300-metrowy odcinek znowu przy drodze 631, na końcu którego będzie znak ostro w prawo i znów wspinaczka. Po osiągnięciu tego wzniesienia techniczny, wąski zjazd między drzewami, na końcu którego musimy **UWAŻAĆ!!** Jest do pokonania drop z korzeni i przejazd przez małą piaskownicę – dla mniej wprawionych do pokonania pieszo. Następnie ładnymi technicznymi singlami znowu kierujemy się w stronę drogi 631, gdzie także spotkamy wysychające mokradła. To czas na złapanie chwili wytchnienia, gdzie trasa robi się bardziej szeroka, a My, pokonując kilka zakrętów dojeżdżamy do kolejnej serii wydm. Omijamy rów z wodą zaliczając

słynną już "agrafkę", po czym zaczynamy krótki ale mocny podjazd, techniczny zjazd, za chwilę znowu powtórka - i jesteśmy na najwyższym wzniesieniu na trasie – Horowej Górze. Na szczycie w prawo po korzeniach meandrujemy pomiędzy drzewami i zaliczamy jeszcze jeden trudny podjazd na szczyt Horowej Góry. Szybko zjeżdżamy - W PRAWO! w kierunku drogi 631. Na końcu zjazdu – UWAGA - ostry skręt/nawrotka w prawo! Znowu robi się szeroko, ale piaszczyście. Dojeżdżamy uroczym singlem do ulicy Bagiennej. Przy ogrodzeniu z drobiem - skręt w prawo, gdzie po kilkuset metrach czeka Nas kolejny techniczny podjazd na wydmy. Przed szczytem tej wydmy w lewo kierujemy się na zjazd po „schodkach” z korzeni, skręcamy w lewo i jedziemy po ładnym singlu, który doprowadza Nas do malowniczego wąwozu, oraz kolejnego podjazdu – jednego z ostatnich już na tej pętli. Techniczny zjazd z zakrętami - bandami przejazd w kierunku bagienek i w lewo w kierunku miasteczka. Uważajcie na powalone drzewo, po którym można przejechać - jest ustawiony przejazd. Dla mniej technicznych zawodników do pokonania pieszo. Chwilę po szerokiej drodze - dawnym torze kolejki do pobliskiej cegielni - tu można się dobrze rozpędzić przed ostatnimi metrami do mety - skręt - nawrotka w prawo i leśnym przedłużeniem ulicy Dużej rozpoczynamy ostatni kilometr. Najpierw dość szeroko – skręt w prawo jedziemy wzdłuż ogrodzenia cegielni, wjeżdżamy w gąk przy osiedlu Horowa Góra, by na tyłach tego osiedla pokonać jeszcze niewielkie piaskowe wydmy. Finisz w tym roku będzie trochę techniczny, ale efektowny i widowiskowy. Na tyłach Szkoły Podstawowej wspinamy się na wydmy, na szczycie której zjeżdżamy piaskowym, szybkim zjazdem na łączkę, po czym na dole zjazdu od razu skręcamy w lewo i jedziemy wytaśmowanym i wygradzonym odcinkiem na skraj wykoszonej łączki, po czym zawracamy 180 stopni i przed Nami upragniona, ostatnia prosta do METY.

### **Dystans SPORT ( ok. 48 km)**

Trasa wyścigu na dystansie **SPORT** składa się dokładnie z trzech pętli dystansu STANDARD, wyłączając na 2 i 3 okrążeniu odcinek miejski, drugie i trzecie okrążenie zaczynacie - po przejechaniu miasteczka -kierując się w prawo na wjazd na piaskową wydmy wzdłuż posesji przy krańcu ul. Lipowej i dalej na właściwą już pętlę.

Prosimy nie sugerować się oznaczeniem czerwonego szlaku rowerowego o nazwie CROSS, ani też pomarańczowymi strzałkami, których przebieg jest oparty na poprzednich edycjach Memoriału, lecz nie pokrywa się on całkowicie z tegoroczną trasą.

Prosimy o ostrożność i przypominamy, że zgodnie z regulaminem wyścig odbywa się na otwartym ruchu ulicznym, a każdy jedzie na własną odpowiedzialność.

*Opracował: Dariusz MATYNIA*